

Drodzy Rodzice! Kochane Dzieciaczki!

Kolejna porcja świetnych zabaw już gotowa.

Temat tygodnia to „Wiosenne powroty”.

Wykonujcie karty pracy, które macie w domu.

5-latki – od 40 do 49 strony

6-latki – od 48 do 59 strony

Zabawa (POLONISTYCZNA)

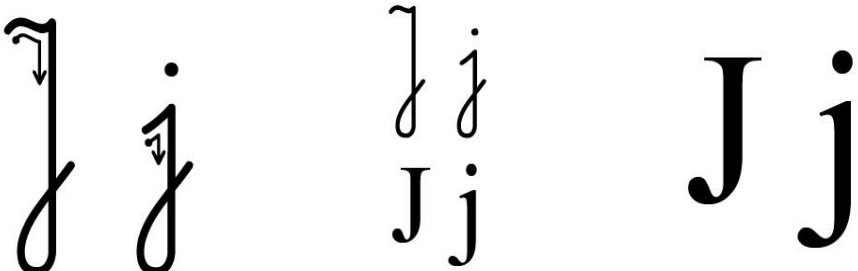
Odkrywanie litery **j**– małej, dużej, drukowanej i pisanej


Spróbujcie napisać literkę **j, J** na plecach brata, siostry, rodzica

Wyrazy: **jajko, jeź, jaskółka, jabłko, Jola**– proszę z dzieckiem przeczytać, podzielić na sylaby i głoski.


SPÓŁGŁOSKA

<https://mala275.blogspot.com>







<http://www.freepngimg.com>



<https://clipartfest.com>

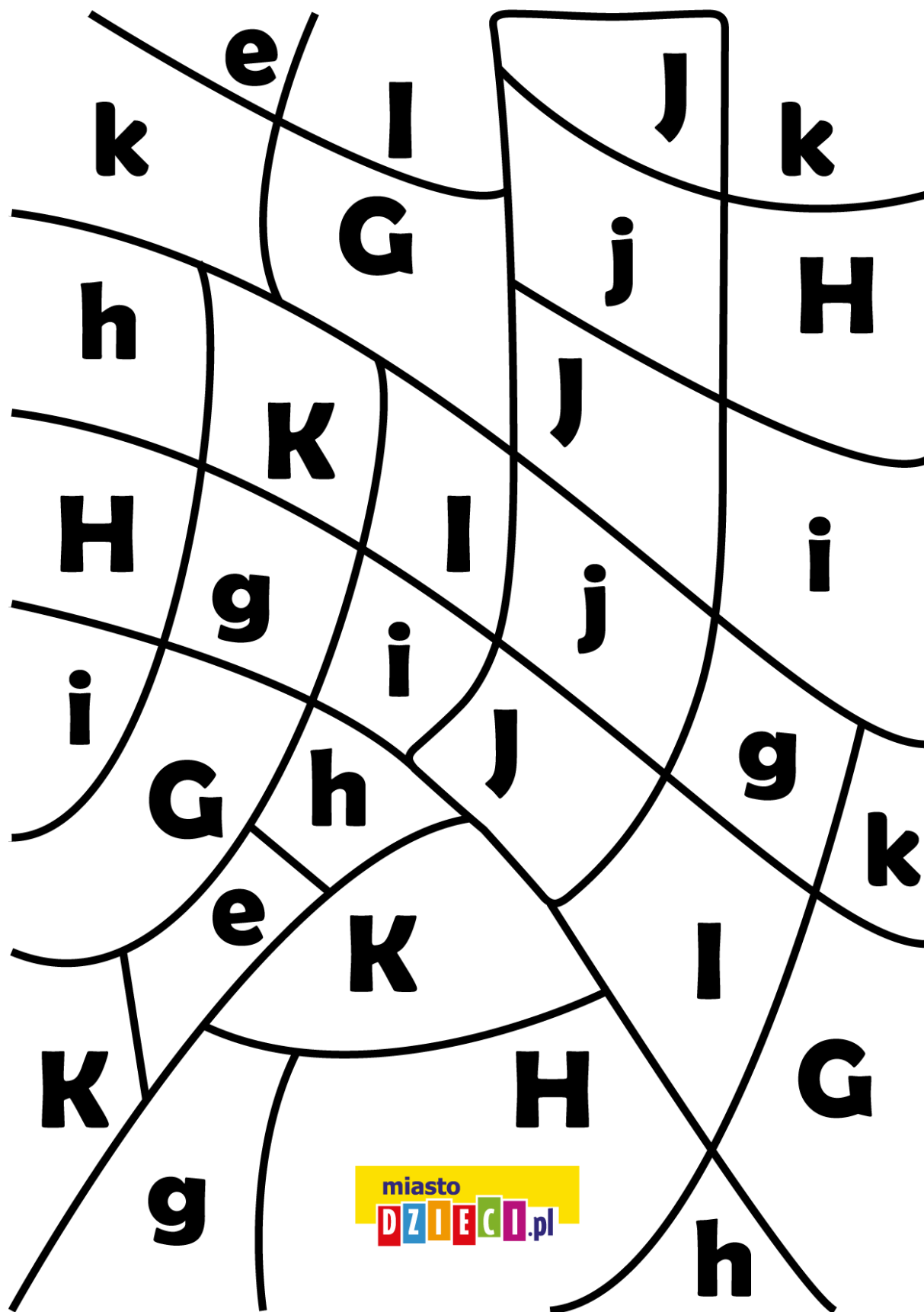


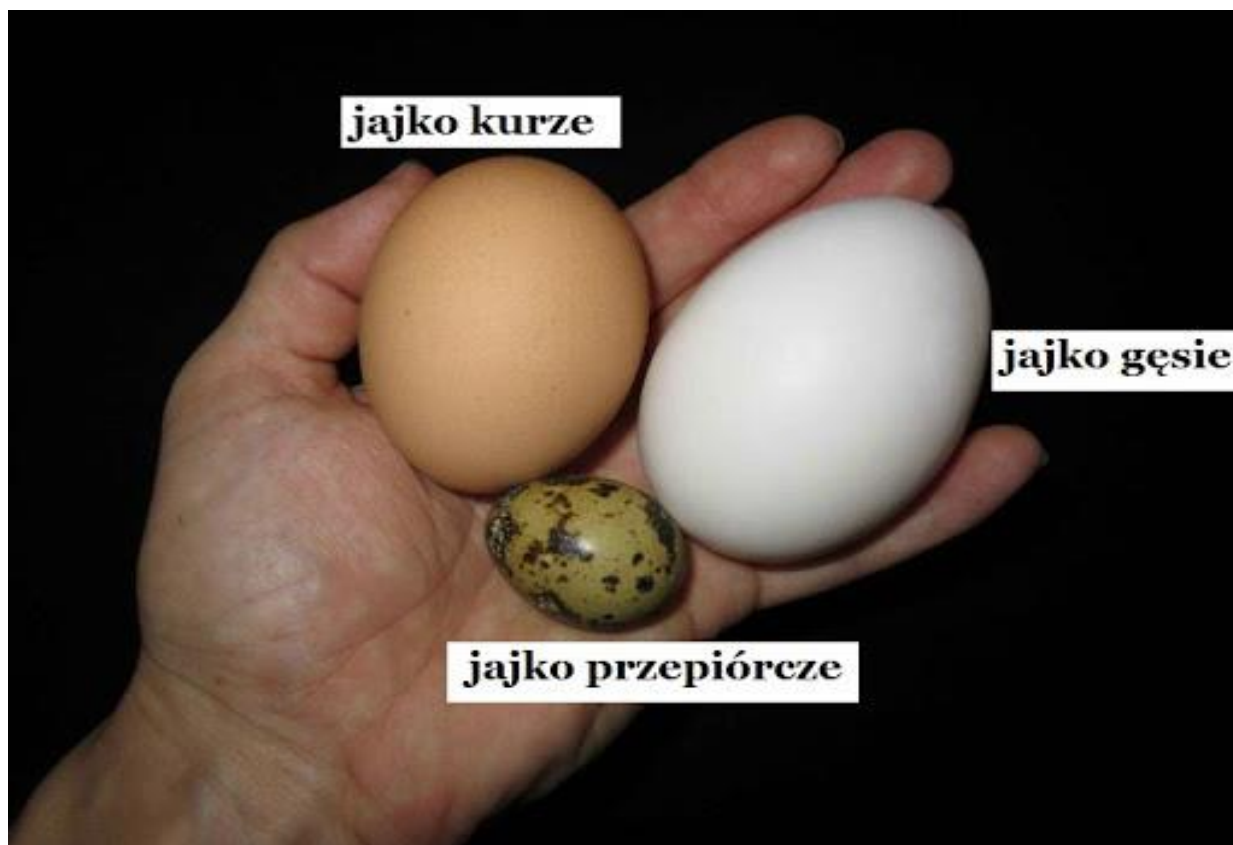
<http://grobelaars.com>



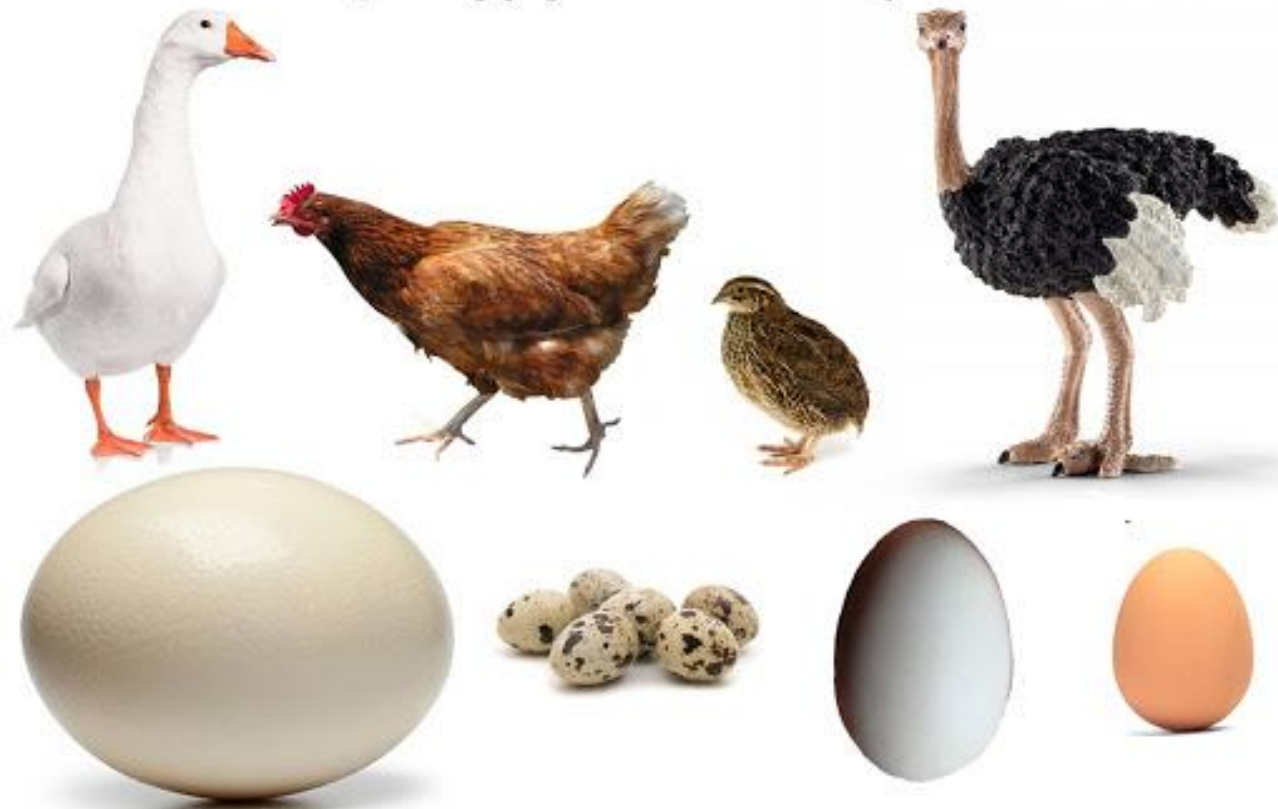
Pokoloruj wszystkie pola, na których znajduje się literka mała i duża **j**.

*bądź wskaż palcem, jeśli nie macie drukarki, tak samo można wykonać to w innych zadaniach.





Dopasuj jajko do zwierzęcia



Wysłuchajcie:



Wysłuchaj
nagranie.m4a



Wysłuchaj
nagranie..m4a

Zabawa (PRZYRODNICZA)

„Gotowane czy surowe jajko?”

Wykonanie:

„Gotowane czy surowe?” – zapoznanie dzieci ze sposobami sprawdzania stanu, w jakim jest jajko. Rodzic woła dziecko do stolika, pokazuje dwa jajka i mówi: Mam dwa jaja. Jedno jest surowe, a drugie ugotowane na twardo. Niestety, nie wiem, które jest które.

Czy znasz jakiś sposób, by sprawdzić bez rozbijania skorupki, które jajko jest ugotowane, a które surowe? Czekamy chwilę, a jeśli dziecko nie wie, jak to sprawdzić, kontynuujemy: Mam pewien pomysł. Prawdopodobnie surowe jaja kręcą się powoli, a ugotowane – szybko jak bączek. Spróbuj zakręcić jajkami... (dziecko po kolei kręci). Czy widzisz różnicę? Które kręci się szybko, a które powoli? Sprawdźmy... Zastanawiają się nad przyczyną. Jajko surowe obraca się tylko przez chwilę, a potem się zatrzymuje. Dzieje się tak dlatego, że ma płynny środek, który porusza się wewnątrz skorupki w różne strony. Uniemożliwia to szybkie poruszanie się jajka.

Rodzic rozbija jaja nad miseczką i sprawdza, które jajko jest surowe, a które ugotowane. Na koniec wyjmujemy jeszcze dwa jaja i pokazuje, jak sprawdzić, czy jajko nie jest zepsute, nie rozbijając go. Świeże jajo będzie tonęło w naczyniu z wodą, zepsute będzie unosić się na powierzchni, gdyż środek (białko i żółtko) wysechł.

Można skorzystać z filmiku:

Link: https://www.youtube.com/watch?v=V6bt2npXFcg&ab_channel=FizykaLOTurek

Zabawa (PALUSZKOWA)

„W górze słońko świeci”

*W górze słońko świeci
palcami*

*Ptaszek sobie leci
nadgarstki i*

*szumią, szumią drzewa
gałęzie na wietrze
każdy nadejścia wiosny
się już spodziewa*

dzieci unoszą nad głową obie dłonie i poruszają wszystkimi

dzieci przenoszą ręce na wysokość klatki piersiowej, krzyżują

poruszają dłońmi tak jak skrzydłami

dzieci prostują ręce i wyciągają je do góry, machając jak

rytmicznie klaszczą w dłonie

Otwórzcie podręczniki na stronie 58-59 i przypomnijcie sobie ptaki, które przylatują do nas na wiosnę. 6-latki – spróbujcie przeczytać tekst.



Zabawa (PLASTYCZNA) Proszę o nadesłanie zdjęć na grupę przedszkolną.

Bocian z dłoni

Pomoce: farby, kolorowa kartka papieru, pędzel, patyczek kosmetyczny

Wykonanie: Najpierw należy pomalować rękę tak jak niżej na zdjęciu, następnie odcisnąć na kartkę. Dorysowujemy patyczkiem kosmetycznym głowę bociana, następnie dziób i nogi.



Przy wykonywaniu pracy plastycznej posłuchajcie utworu

https://www.youtube.com/watch?v=MXOs1LGO1JM&ab_channel=BABADUTV



Zabawa (RUCHOWA)

Maskotki – zabawa ruchowa dla dzieci

Link:

https://www.youtube.com/watch?v=izQ5IAmTaFA&ab_channel=Zesp%C3%B3%C5%82Maskotki



Obejrzyjcie koniecznie film edukacyjny o bocianach

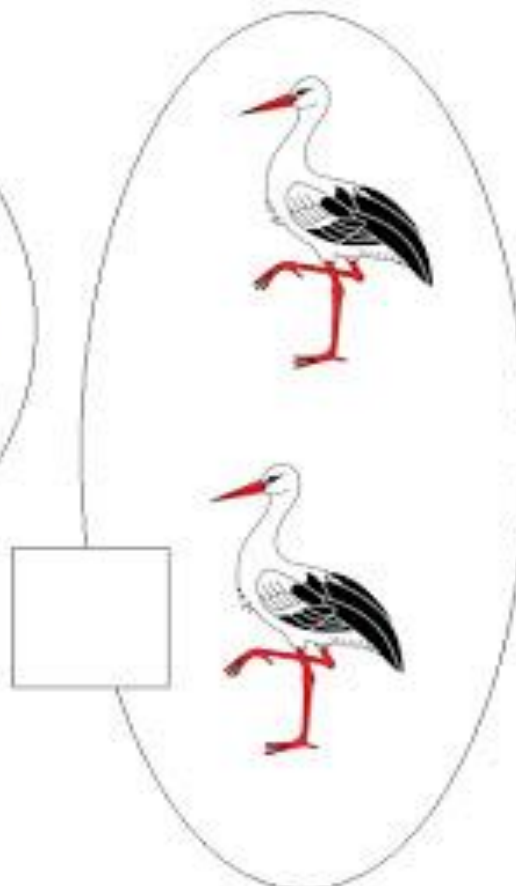
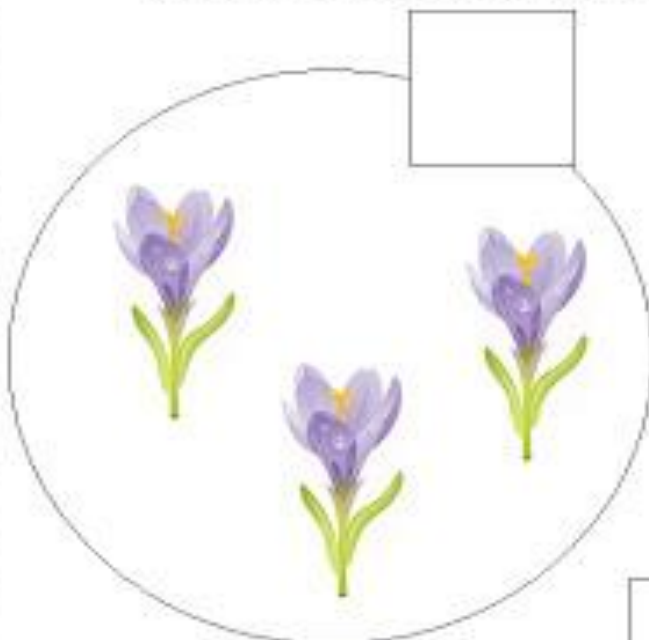
Link:

https://www.youtube.com/watch?v=2XwDT00Wh_c&ab_channel=EduKredka



Zabawa (MATEMATYCZNA)* 5-latki

Policz, a następnie w wyznaczonym miejscu narysuj tyle kresek, ile jest przedmiotów w danym zbiorze.



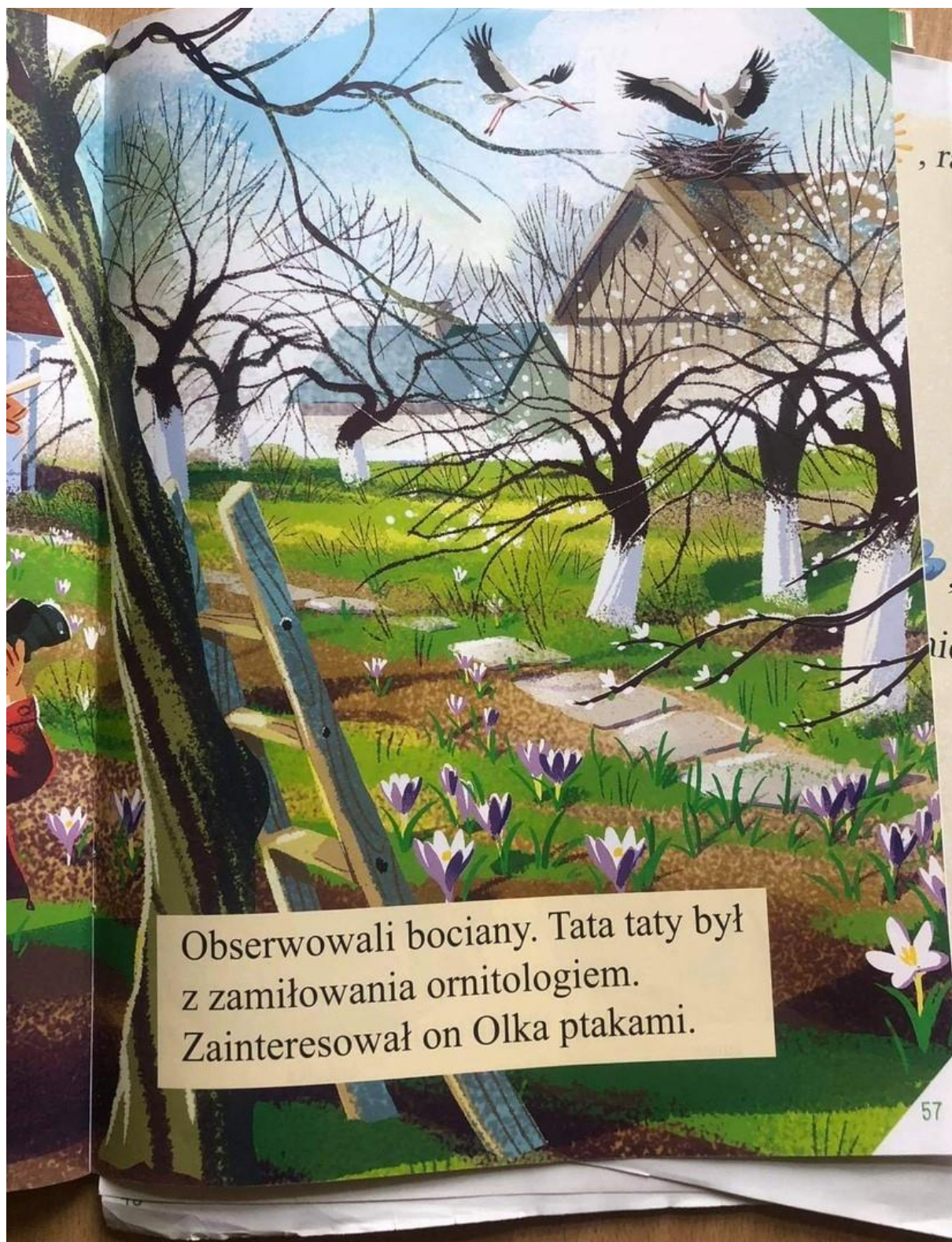
Zabawa (POLONISTYCZNA)

Co słyhać, panie Bocianie? – słuchanie opowiadania M. Strękowskiej-Zaremby *Ptaki*.



Bociany wracały do swojego gniazda.
Było ono niedaleko domu taty taty.
Tata taty, Olek i Ada mieli lornetki.

Obsc
z zar
Zain



Obserwowali bociany. Tata taty był
z zamiłowania ornitologiem.
Zainteresował on Olka ptakami.

Wykonanie:

Dzieci przyglądają się ilustracją w książce, słuchają opowiadania czytanego przez rodzica. Następnie rodzic przeprowadza rozmowę na temat opowiadania. Zadaje pytania do niego.

Zadzwoiła babcia, ta, która mieszka pod miastem, na wsi, i powiedziała, że upiekła ulubione ciasteczka Ady.

– Przyjedziecie do nas? – zapytała.

– No pewnie! – zapewniła Ada i dotąd namawiała rodziców, aż się zgodzili na wspólny wyjazd.

– Gdzie ciasteczka? – zapytała, gdy tylko zobaczyła babcie.

Olek nie był smakoszem ciasteczek, za to lubił towarzystwo dziadka. Odnalazł go w sadzie obok domu. Dziadek obserwował niebo przez lornetkę. Olek zadarł głowę. W oddali zobaczył jakieś drobne punkciki.

– Bociany wracają. Co za widok! – dziadek uśmiechnął się promiennie.

– Naprawdę?! – Olek rzucił się biegiem do samochodu po swoją lornetkę. Po chwili był już z powrotem. –

Zdażyłem?! Jeszcze je widać?! – pytał zdyszany.

Trzeba wam wiedzieć, że lornetki przybliżają i powiększają obraz, więc widok był niezwykły. Olek tak bardzo zagapił się w niebo, że nawet nie zauważył Ady, która przybiegła za nim z własną małą lornetką. Patrzył na szybujące po niebie bociany. Widział ich rozłożone skrzydła, długie, wyciągnięte szyje, czerwone dzioby, a gdy poprawił ostrość, zobaczył nawet pojedyncze pióra w ogonach. Ptaki prawie nie poruszały skrzydłami, a jednak sunęły po niebie jak papierowe samoloty albo małe szybowce niesione wiatrem.

– Też chciałbym tak latać. Szkoda, że nie mam skrzydeł – westchnął.

Dziadek się uśmiechnął. – Ptaki mogą latać nie tylko dzięki skrzydłom. Ich waga też jest ważna. Są lżejsze niż my, bo mają lekkie dzioby i nieduże głowy. No i nie posiadają zębów, żeby mniej ważyć.

Na niebie było tłoczno jak na autostradzie. Nie tylko bociany wracały do domu na wiosnę. Leciały szpaki, pliszki i zięby. Jedne zawzięcie trzepotały skrzydełkami, inne machały nimi tylko od czasu do czasu.

– Mógłbym na nie patrzeć bez końca. Żałuję, że tak późno poświęciłem się obserwowaniu przyrody. Wiercie mi, że jest to wyjątkowa przyjemność – mówił dziadek. – Nawet nie wiecie, co wyprawiają zwierzęta, gdy sądzą, że nikt ich nie widzi. Takich zabaw, psot i tańców nigdzie indziej nie zobaczycie.

Ołka najbardziej zainteresowały zwierzęce psoty. – Pokażesz nam te psoty? – spytał.

– Oczywiście, wybierzemy się do lasu jutro z samego rana. Babcia pomoże nam przygotować kanapki i termos z ciepłą herbatą. Zabierzemy też mapę terenu i to, co najważniejsze dla obserwatorów przyrody... – dziadek spojrzał pytająco na wnuki.

– Ciasteczka! – wykrzyknęła Ada.

Olek popatrzył na siostrę z politowaniem. – Lornetki – poprawił ją.

Ich głosy wywabiły z domu tatę. Spojrzał w niebo na szybujące ptaki i westchnął, podobnie jak wcześniej Olek:

- Chciałbym latać jak ptaki.
- Lepiej nie. Musiałbyś wyrwać wszystkie zęby, a i tak byłbyś za ciężki – mądrze zauważył Olek.
- Głowę też masz za dużą – dodała Ada.
- Nie mówiąc o braku skrzydeł – dorzucił rozbawiony dziadek

Analizowanie opowiadania.

Dzieci przyglądają się ilustracją w książce. 6- latki czytają tekst umieszczony pod obrazkiem.

Rodzic pyta:

- Co robią ptaki wiosną?
- Kto to jest ornitolog?

Wspaniałej zabawy!